



Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu

DWUMIESIĘCZNIK | MARZEC – KWIECIEŃ 2016 (NR 2)



www.poznan.luteranie.pl

W tym numerze:

HISTORYCZNIE:

- Dr Małgorzata Grzywacz – Między Winiarami a ulicą Grunwaldzką. Raport z wędrowania.
- Jerzy Domastowski – Nowy „Gdański Rocznik Ewangelicki”

MOIM ZDANIEM:

- Przemysław Hewelt – Zstąpił do piekieł...
- Agnieszka Zawiska – Boża apteka: Olej arganowy.



Spotkanie autorskie z prof. A. Manitiusem



Zimowisko 2016

wydawca: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Poznaniu

zespół redakcyjny: Halina Raszyk, ks. Marcin Kotas, Anna Boruta-Bisok (kącik dla dzieci)

przygotowanie i opracowanie tekstów, korekta: Halina Raszyk

skład i opracowanie graficzne: Hanna Pałac

druk: Perfekt Druk, ul. Świerzawska 1, 60-321 Poznań

Zdjęcie na okładce: www.tapeciareria.pl, zdjęcie na 1 i 2 stronie publikacji pochodzą ze strony www.freeimages.com, s. 24: broc – Fotolia.com, pozostałe – archiwum własne autorów i parafii

Drodzy Czytelnicy!

Czas przeżywania pasji jest odmienny od wielkiej radości adwentowej. Daje nam możliwość refleksji nad naszym postępowaniem wobec bliźnich ale nade wszystko wobec Boga. Myślę, że rozważania pomogą nam znaleźć odpowiedzi na nasze wątpliwości. Czas zimowy sprawia, że więcej oglądamy telewizję. Mnie zainteresował film upamiętniający zmarłego kilka miesięcy temu pisarza szwedzkiego Henninga Mankella. „Homo narrans” to zarejestrowana opowieść pisarza o jego życiu, bo jak twierdził odróżnia nas od zwierząt to, że jesteśmy istotami opowiadającymi. Ukazała się też ostanio jego książka *Ruchome piaski* – „książka – o moim życiu. O tym co było, i o tym, co jest”. Tekst p. Małgorzaty Grzywacz wpisuje się w ten nurt pisania o sprawach nie znowu tak odległych dla naszego pokolenia, ale zupełnie niezrozumiałych dla młodszych. Myśl abyśmy jako luteranie poznańscy spisali swoje wspomnienia jest warta zachodu. Na Winiarach mieszkali osadnicy niemieccy, ale nikt w Poznaniu nie utożsamia ich z germanizacją, to przecież „bambrzy”, swoi, katolicy. Może warto postarać się, aby o luteranach, którzy wiele tutaj zdziałali, poznaniacy zaczęli mówić „nasi”, aby nie utożsamiano wyznania z narodowością. Książka prof. Andrzeja Manitiusa o jego dziadku ks. Gustawie jest początkiem pamięć. Wiele lat czekaliśmy na świadectwo o tym człowieku, który oddał życie w obronie wiary i polskości. Niechaj stanie się to przyczynkiem

do przypominania dalszych losów polskich luteran tu w Poznaniu. Bo jak pisze Manekell „ludzki los to wspomnienie, a życie jak latarnia morska, która mruga, a potem wszystko wraca do normy.”

Zakończę ten wpis tekstem Wojciecha Młynarskiego, który wspiewała pięknie Stanisława Celińska

Gdy północ bije, nim noc mnie skryje i w sen i w ciszę

*W życiu co boli, serca niedoli głos często słyszę
Czy świt na niebie, czy mrok na niebie jak skrzydło kruk*

Ja kocham ciebie, ja wierzę w ciebie i ciebie szukam

Na złe i dobre niech nas połączy jedna wspól-rzędna

Wierzę w twą dobroć a czułość twoja jest mi niezbędna

Więc mnie wystuchaj, serca niepokój w nadzieję przekuj

To ma modlitwa o ciebie i twa na wieki wieków...

Myśl gorejąca, myśl współczująca przed drzwiami twych progów

Więc drzwi odemknij, jesteś człowiekiem – ja jestem Bogiem

To również moja modlitwa, bo wierzę, że Bóg modli się również za mnie i ja mu te drzwi odmykam.

Halina Raszyk



„(...) którego chcecie, abym wam wypuścił, Barabasza czy Jezusa, którego zowią Chrystusem? (...)”
(Mt 27,15-26)

Powyższy fragment biblijny stawia nas w samym środku trwającego procesu nad Jezusem. Widzimy oskarżycieli – arcykapłanów i starszych ludu oraz sędziego – namiestnika Judei – Poncjusza Piłata. Oskarżony, wydaje się nie uczestniczyć – nie zabiera głosu, nie broni się, milczy.

W procesie pojawia się nowy wątek. Oto obchodzone w tym czasie Święto Paschy daje możliwość uwolnienia jednego więźnia. Do tego zwyczaju odwołuje się Piłat. Którego z zatrzymanych mógłby uwolnić: Barabasa, czyli znanego buntownika, który podczas rozruchów zabił człowieka, czy duchowego nauczyciela, uzdrowiciela, który przypisywał sobie boską godność – Jezusa z Nazaretu?

Przywołanie przez Piłata zwyczaju świątecznej amnestii jest świadectwem szukania przez niego dróg, które by doprowadziły do uniewinnienia Jezusa. Widzimy, że osobiście miał wiele wątpliwości co do słuszności oskarżeń, jakie podnosili arcykapłani. Był przekonany, że Jezus nie zasługuje na karę śmierci. Co więcej w mowie końcowej nazywa Chrystusa sprawiedliwym. Jego wątpliwości nabierają na sile z chwilą, kiedy otrzymuje przesłanie od żony o jej śnie i niepokojach związanych z postacią oskarżonego

Jezusa. Widać, że kobieca wrażliwość, intuicja czy po prostu kobieca dusza przeczuwały, że dokonuje się coś niegodziwego, wielce niesprawiedliwego wobec sądanego Jezusa. Nie dowiadujemy się treści tego snu, wiemy tylko, że stał się powodem jej cierpienia. W ten sposób żona Piłata jawi się jako świadek Jezusowej niewinności. Piłat był świadom, iż oskarżycielami kierowały niesprawiedliwe motywy. Na tym etapie Piłat uchodzić może jako pozytywny bohater tego dziwnego procesu. Dostrzegamy jego wątpliwości, obawy, wewnętrzną walkę. Co jednak stało się, że ostatecznie sędzia wydał wyrok śmierci?

W moim przekonaniu Piłat nie miał odwagi, aby przyjąć w pełni rolę, w jakiej wówczas występował, sędziego. Nie był gotów wziąć odpowiedzialności za decyzje. Zgromadzony tłum domaga się uwolnienia Barabasa. Daje to Piłatowi szansę wyjścia z niewygodnego położenia. Przedstawia możliwość wyboru więźnia: Barabasa lub Jezusa. Piłat zdając sobie sprawę z motywów, jakimi kierowali się przy oskarżeniu arcykapłani, liczył na to, że tłum, wcześniej zafascynowany Jezusem domagać się będzie jego uwolnienia. Z jednej strony namiestnik uznaje

SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM

fatszywość oskarżeń, nie widzi w Jezusie przestępcy, z drugiej zaś nie czuje się wystarczająco mocny, aby wydać wyrok uniewinniający. Dlatego w zebranym tłumie próbuje znaleźć sojuszników przeciwko Sanhedrynowi.

Ku wielkiemu zaskoczeniu Piłata, przywódcy zdołali przekonać tłum do tego, aby domagał się nie tylko uwolnienia Barabasa, ale także ukrzyżowania Jezusa. Niewiarygodne jest to, jak niewiele trzeba, aby zmanipulować tłum. Tłum był po stronie Jezusa, tłumy entuzjastycznie witały Go w Jerozolimie, zachwycaty się Jego nauką, podążały za Nim. Teraz za sprawą arcykapłanów tłum zmienia optykę, opowiada się przeciwko Jezusowi – jest żądny krwi. Zaskoczony reakcją, Piłat ponawia pytanie: Cóż złego uczynił?

Na to pytanie Piłata nie ma już odpowiedzi, jest tylko żądanie śmierci Jezusa. Oto następuje przetóm! Sędzia i szukanie sprawiedliwości nie mają już sensu. Sprawę rozstrzyga wyłączenie wola tłumu. Arcykapłani i starsi ludu nie potrzebują się już wyłaniać. Teraz to tłum jest sędzią, nie oni, nie Piłat. Ostatecznie rzymski namiestnik wykonuje wolę tłumu. Piłat zanurza ręce w wodzie, jako symboliczny akt uniewinnienia samego siebie: nie mam z tym nic wspólnego! Nie jestem winien krwi tego sprawiedliwego, wasza to rzecz.

Winą Piłata było to, iż wbrew swojemu sumieniu i posiadanej wiedzy ustąpił presji tłumu i wydał wyrok skazujący. Nie był w stanie wziąć

odpowiedzialności za niepopularną decyzję. Wolał mieć przystówiowy święty spokój, można by powiedzieć, że zaprzedał swoją duszą.

Ewangeliczna scena procesu nad Jezusem pokazuje nam, że zarówno Piłat, jak i tłum stanął w sytuacji decyzji, opowiedzenia się za Jezusem, Synem Bożym, Królem pokoju, lub Barabaszem, zbrodniarzem. Stanęli pomiędzy przystówiowym wyborem dobra lub zła. Dla nich wszystkich był to moment decydujący. Ufam, że spotkanie człowieka z Jezusem wiąże się z podjęciem takiej decyzji za lub przeciw. Lud dał się porwać sile manipulacji, Piłat uległ własnemu lękowi, może próżności. Wolał cieszyć się uznaniem niż zaznawać niechęci. Czasem podobnie dzieje się i z nami. Robimy coś wbrew naszemu sumieniu, wbrew posiadanej wiedzy, czy radom naszych bliskich. Uciekamy się od odpowiedzialności za niepopularne decyzje, by zaznawać świętego spokoju. Dzisiejszy obraz biblijny oraz wiele innych tekstów ewangelicznych pokazują nam, że bycie wierzącym nie oznacza życia w świętym spokoju. To branie odpowiedzialności za siebie, za swoje życie, za wiarę i decyzje. A odpowiedzialność to nic innego jak moja odpowiedź na sytuację, w której się konkretnie znalazłem, Dziś jest pytanie o moją odpowiedź na zbawcze działanie Boga na krzyżu Golgoty. Amen.

Ks. Marcin Kotas



Jezus w Getsemane

„Ojcze, jeśli chcesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie.” Ew. Łuk. 22,42

Ogród Getsemani u podnóża Góry Oliwnej to miejsce ostatniej rozmowy Jezusa z uczniami. Całkowicie się przed uczniami odstąpił, jak człowiek, przyznając się do smutku i trwogi w obliczu śmierci. Ten nastrój uczniom się udziela – ogarnia ich do tego stopnia, że nie potrafią spełnić prośby Jezusa i z nim się modlić. „I zastał ich śpiących ze smutku”.

Nigdzie tak jak Getsemani Jezus nie jest nam bliski, taki nasz, taki ludzki w naszej słabości. Gdy śmierć się zbliża jak nadchodząca fala powodzi, jego gorliwa modlitwa sprawiła, że „i był pot jego jak krople krwi spływające na ziemię”.

Dzięki modlitwie, która nie była czymś nowym, ale zwyczajowym, należała do porządku dnia, Jezus został umocniony przez anioła. Im większe zadanie, im większy trud nas czeka, tym bardziej czujemy się słabi. Potrzebujemy umocnienia i ono jest możliwe. Możemy być umocnieni mocą z wysokości – sakramentem ołtarza.

Kiedy wrócił do uczniów oni spali, a to była Boża godzina. Bóg działał, realizował swój plan ratowania grzesznika – zbawienie. Dopełnienie ofiary Baranka Bożego za nasze grzechy, ale także zmartwychwstanie.

„Dlaczego śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie.”

Najważniejsza jest sama chwila modlitwy, to ona sprawia, iż czujemy się umocowani, pokrzepieni. Nowy dzień zaczniemy od modlitwy, aby sprawy codzienne nas nie przytłaczały, abyśmy nie popadli w pokuszenie. Jak zapewnia nas Jezus w słowie swoim „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.”

Czas pasyjny to czas modlitwy, nasze spotkanie z Bogiem.

Mocny Boże, prosimy umocnij nas grzesznych i słabych, którzy w wierze pielgrzymujemy, tutaj w niskości, swoją mocą z wysokości.

Bądź wola Twoja. Amen.

Mateusz 26, 36-46, Łukasz 22, 43-46 Marek 14, 32-42

Zstąpił do piekieł...

Ten zwrot w Wyznaniu apostołskim od dawna mnie bardzo intrygował. Nie rozumiałem tego i prawdę mówiąc nie za bardzo miałem punkt zaczepienia, od którego mógłbym zacząć osvajanie tej idei. Tekst Wyznania atanazjańskiego do którego w pewnym momencie sięgnąłem również niewiele tu pomaga – używa zwrotu „zstąpił do otchłani”...

Jak sądzę, nie ja jeden zmagam się z tym tekstem próbując dociec co oznacza „zstąpił do piekieł”... Szesnastowieczna „Formuła zgody” poświęca temu zagadnieniu osobny rozdział. Jego początek zdaje się oddawać istotę wątpliwości: „Pomiędzy niektórymi teologami, sprzyjającymi Wyznaniu augsburskiemu, zastanawiano się nad artykułem: Kiedy i w jaki sposób nasz Pan, Jezus Chrystus, zstąpił do piekieł, czy to było przed czy po jego śmierci. Oprócz tego pytano, czy zstąpił tylko z duszą, czy tylko z Boskością, czy zaś z duszą i ciałem i czy miało to miejsce w sposób duchowy czy cielesny? Dyskutowano również i nad tym, czy ten artykuł należy odnieść do męki, czy do wspaniałego zwycięstwa i tryumfu Chrystusa.”

W jaki sposób przybliżyć coś tak abstrakcyjnego?... No bo jak to rozumieć: że Jezus udał się w odwiedzin do otchłani? Po co?...

A może powinniśmy wyjść od tego, że Jezus był też w pełni człowiekiem? Śledząc biblijny opis kilkunastu ostatnich godzin przed ukrzyżowaniem Jezusa widzę jakiś złowrogi ciąg wyda-

rzeń, które konsekwentnie odzierają ze złudzeń, że historia tego dnia będzie miała jakiś zwrot akcji, że jeszcze tego dnia wszystko będzie dobre.

Jezus był nierozumiany przez swoich najbliższych – chociaż prosi o towarzyszenie mu w jego nocnej modlitwie w ogrodzie, oni po prostu zasypiają. Przeczuwa całą potworność wydarzeń, które nadciągają i nie chce być sam. A jednak w końcu zostaje sam...

Dalej jest zdrada w najbliższym otoczeniu, pomówienia, wielokrotne pobicie, parodia sprawiedliwości u Piłata, dalsze znęcanie się psychiczne i fizyczne, aż w końcu morderstwo dokonane z wyjątkowym okrucieństwem.

Jeżeli ta mieszanina uczuć odrzucenia, osamotnienia, poniżenia, poczucia niewyobrażalnej niesprawiedliwości i przejmujących tortur nie było piekłem, to co nim w takim razie jest?...

Jezus przeszedł przez piekło – nie mam co do tego wątpliwości. I zupełnie nie muszę sobie wyobrażać triumfującego Jezusa ubranego w białe szaty, z równym przedziatkim, idącego w ciemnej jaskini pośród uciekających rogatych czarnych diabłów z powykrzywianymi twarzami. Piekło, przez które przeszedł Jezus było bardzo ludzkie. Takie, o które otarł się każdy, kto był odrzucony, pozbawiony dobrego imienia, pobity...

Jest coś bardzo zastanawiającego, że tekst Wyznania atanazjańskiego mówiąc o naturze Jezusa używa czasu teraźniejszego: „Wiara chrze-

ścijańska polega na tym, aby wierzyć i wyznać, że Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boży, jest Bogiem i człowiekiem". I chociaż nadzieję, którą w Nim pokładam wiąże z Jego Boską naturą, to właśnie ludzka natura Jezusa sprawia, że jest mi

On tak bliski. Bo właśnie dzięki temu wiem, że w każdej chwili mnie rozumie.

Panie Jezu, dziękuję Ci, że stałeś się człowiekiem...

Przemysław Hewelt

Boża apteka: Olej arganowy



W tym numerze Informatora skupimy się na leczniczych właściwościach oleju arganowego. Olej ten od pewnego czasu znakomicie radzi sobie w handlu detalicznym. Szerokie zainteresowanie tym produktem jest również w Polsce. Szczególnie kobiety szukające stale dobrych rozwiązań w kosmetyce dla zachowania zdrowia i urody sięgają coraz częściej właśnie po ten olej.

Olej arganowy pozyskiwany jest z owoców drzewa arganowego. Drzewo arganii żelaznej należy do najstarszych drzew na świecie. Aktualnie rośnie jedynie w Maroku. Beduini cenią sobie jego prozdrowotne właściwości. Regularne spożywanie oleju arganowego chroni ich przed wieloma chorobami, a kobiety podpierają się nim

przy pielęgnacji urody. Olej arganowy z powodzeniem wykorzystuje się do leczenia oparzeń słonecznych i chorób skórnych. Atopowe zapalenie skóry można również koić tym specyfikiem. Przy tym schorzeniu można także wykorzystać wazelinę oraz olej kokosowy. Ja tak uczyniłam, kiedy niedawno pediatra stwierdził, że mój syn musi nauczyć się żyć z atopowym zapaleniem skóry. W tym momencie lekarz stracił wiarygodność w mojej opinii i postanowiłam sama znaleźć skuteczne rozwiązanie tej dolegliwości. Po pierwsze wyrzuciłam maść sterydową przepisaną przez pediatrę, ponieważ jestem przeciwnikiem stosowania sterydów. Zaczęłam sama szukać złotego środka i myślę, że z dużym powodzeniem udało się. Atopowe zapalenie skóry wymaga systematycznej pielęgnacji. Skóra mojego syna świetnie zareagowała na częste smarowanie zwykłą wazeliną i olejem kokosowym. Poprawa kondycji skóry zaczęła następować już po kilku dniach stosowania. Przy trudnym schorzeniu skórnym jakim jest łuszczyca, również można wykorzystać olej arganowy. Naukowcy też zainteresowali się jego składem i wpływem na ludz-

kie zdrowie. Olej ten wzmacnia odporność i ostania przed chorobami nowotworowymi. Bogaty jest w kwasy tłuszczowe i antyoksydanty. Stosowany powierzchniowo nawilża i odnawia skórę, spowalniając procesy starzenia. Stosowany jest w profilaktyce przeciwmarszczkowej. Spłyca również istniejące już zmarszczki, nawet głębokie, szczególnie wokół oczu, skóra jest bardziej elastyczna i napięta. Olej ten jest cennym składnikiem kremów, maseczek i kosmetyków do pielęgnacji włosów. Zawiera w sobie sporo witaminy E, więcej niż oliwa z oliwek. Skóra dojrzała dobrze reaguje na olej arganowy, ponieważ jest on silnie działającym produktem i w krótkim czasie można już wychwycić poprawę kondycji twarzy. Regeneruje naskórek i działa przeciwalergicznie. Polecany jest ludziom narażonym na częste przebywanie w wysokim nasłonecznieniu, gdyż chroni przed nowotworami skóry, ponieważ działa jak filtr UV. Jego właściwości przeciwzapalne wspomagają leczenie bólów mięśniowych i stawów. Przy dłuższym stosowaniu również korzystnie wpływa na paznokcie. Na półkach sklepowych można go spotkać w buteleczkach z atomizerem lub z aplikatorem w wersji kosmetycznej lub w zwykłych butelkach w wersji spożywczej. Nazywany jest marokańskim złotem i ma zastosowanie przy niedoborach kwasów tłuszczowych. Nie należy do najtańszych, ale wart jest swojej ceny. Są to dobrze zainwestowane pieniądze. Olej arganowy spożywczy otrzymywany jest w wyniku tłoczenia prażonych orzechów arganowych. Ma barwę żółto-brązową i zapach prażo-

nych orzechów. Natomiast olej arganowy kosmetyczny ma nieco jaśniejszą barwę. Powstaje na skutek tłoczenia świeżych orzechów arganowych. Co do jego zapachu tu zdania są podzielone, ponieważ część osób odbiera go jako ledwo wyczuwalny, ale są i tacy którzy go wręcz nie znoszą. Jest to już rzecz indywidualnych gustów. Ma za to więcej cennych składników odżywczych. Należy go chronić przed wysoką temperaturą i promieniami UV, ponieważ nieodpowiednie przechowywanie powoduje rozpad witaminy E i jełczenie oleju. W sprzedaży dostępne są również podróbki, dlatego warto zwracać uwagę na certyfikaty produktu. Wersja „bio” będzie droższa, ale daje gwarancję dobrej jakości. Olej arganowy można używać przy pielęgnacji osób leżących, aby uchronić je przed odleżynami oraz przy pielęgnacji małych dzieci, aby uniknąć odparzeń. Również przy wietrznej pogodzie możemy zabezpieczać skórę przed wysuszeniem kremami z olejem arganowym. Wcierany w skórę głowy wzmacnia cebulki włosowe i pomaga w zwalczaniu łupieżu. Można go aplikować też na rozdwojone końcówki włosów lub na całą ich powierzchnię.

Olej arganowy jest bardzo kaloryczny i nie należy przesadzać z jego ilością, ponieważ nadmiar nienasyconych kwasów tłuszczowych (NNTK) w diecie może być niekorzystny. Wspomnijmy również o jego cechach grzybo i bakteriobójczych. Poprawia ukrwienie, rozszerza naczynia krwionośne. Obniża poziom tłuszczu we krwi i redukuje hormony stresu. Stany trądziko-

we też można zwalczać za jego pomocą. Zmniejsza ryzyko zawału serca oraz miażdżycy. Zapobiega chorobom Parkinsona i Alzheimera. Jest dostępny w preparatach do opalania. Egzemy i blizny mogą być leczone za jego pomocą. Zatem dość wszechstronny w zastosowaniu, choć

drogi, ponieważ trzeba zużyć dużo surowca do jego pozyskania. Można go kupić już w małych 100 ml buteleczkach, wtedy tej ceny aż tak nie odczuwamy.

Agnieszka Zawiska

Między Winiarami a ulicą Grunwaldzką. Raport z wędrowania.

Do wspomnień z dzieciństwa należą spacery z rodzicami. Prawie w każdą niedzielę, po obiedzie, wyruszaliśmy odświętnie ubrani, kończąc swą wyprawę najczęściej na kawie u jakiejś ciotki. Nikt nie planował zakupów, bo przecież sklepy i tak były zamknięte, a poza tym nie należało do ogólnie przyjętych zachowań, aby niedziela mogła służyć takiemu celowi. Nawet nieprzewidziane ingerencje i „zagospodarowanie” wolnego czasu przez komunistyczną władzę miało swoje dość przewidywalne ramy. W sobotnie przedpołudnie siedzieliśmy jeszcze w szkole i dopiero później można było zająć się swoimi sprawami. Spacerowania z rodzicami dorastająca młodzież bardzo nie lubiła i ostatecznie urywało się ono gdzieś około dwunastego roku życia, aby w takiej formie już nigdy nie powrócić.

Z czasem zauważyłam, że pewne nawyki tych niedzielnych wędrowek wyszły mi na dobre. Lubiałam, gdy ojciec mój kazał mi unosić głowę do góry, mówiąc, że właśnie może ominąć mnie coś frapującego: jakaś niezwykła chmura albo piękny

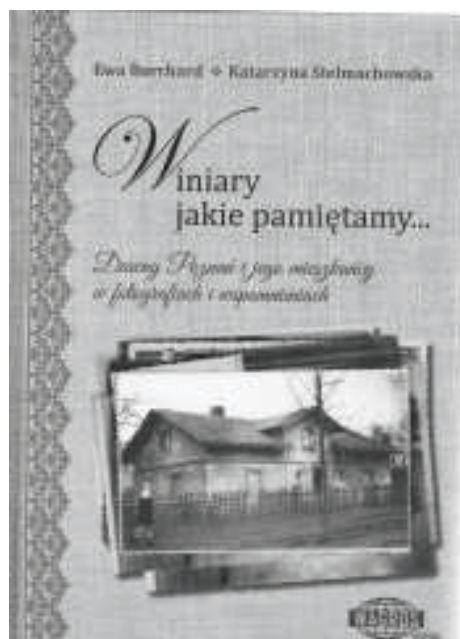
ptak. Moja mama miała inne spojrzenie – potrafiła wychwycić wzrokiem piękne drzwi, klamki, wieżyczki, detale architektoniczne. I tak mi właśnie zostało – cieszę się, gdy spaceruję świadomie. Iść na spacer oznacza przecież niespieszną wędrowkę, niekoniecznie na łonie natury. Miałoby, jako żywy organizm, poddaje się oglądowi spacerowicza na wieloraki sposób. Ja najbardziej lubię wędrować po Poznaniu głównie latem, gdy większość właśnie zdążyła wyjechać na przystoiową działkę (cokolwiek to miałoby znaczyć). Od wielu już lat systematycznie czytam Kronikę Miasta Poznania, której monograficzne numery przybliżają nam poszczególne firtle i ulice. Czasem zdarza się, że taka lektura przyczynia się do tego, abym wyszła z domu i przyjrzała się jakiemuś miejscu na nowo, czynię to jednak bardzo rzadko. Jest raczej odwrotnie: przechodząc nagle przypominam sobie konkretny tekst i dopiero wtedy powstaje w mojej głowie sieć skojarzeń z miejscem, ludźmi i tym, co udało mi się w ogóle zapamiętać. W przypadku książki Ewy Bur-

chard i Katarzyny Stelmachowskiej, którą autorki zaprezentowały w ramach grudniowego spotkania Koła Pań (18.12.15) stało zupełnie inaczej.

Wydawnictwo albumowe poświęcone poznańskim Winiarom, wydane przez oficynę Wagros, w serii historia, nosi tytuł *Winiary, jakie pamiętamy...*, jest właśnie publikacją wspomnieniową.

Jak czytamy na okładce, stanowi ono „zaproszenie do podróży w przeszłość niedaleką, że tkwi ona w pamięci wielu osób. I na tyle daleką, że jej obraz został przystłonięty przemianami ostatnich kilkudziesięciu lat”¹.

Większość udostępnionych w tym albumie fotografii pomieszkowało na co dzień w rodzinnych albumach, szufladach i dopiero pomysł zorganizowania wystawy o miejscach, ludziach i wydarzeniach, ujawnił nie tylko ich zawartość, lecz pozwolił rozpocząć proces odkrywania spoteczności przez nią samą. Wertując album spoglądamy na ulice, domy i wchodzimy w prywatne życie ich mieszkańców. Historia Winiar, jak wielu podpoznańskich wsi włączonych do miasta w okresie międzywojennym, sięga okresu średniowiecza. Wzgórze Winiarskie, które od Poznania dzieliły rzeczki Bogdanka i Wierzbak, w szesnastym wieku upatrzyli sobie kupcy i bogaci mieszczaństwo, którzy nabywali gospodarstwa rolne i winnice, czyniąc z nich podmiejskie folwarki. Po wojennych zawieruchach XVII i XVIII stulecia zniszczone tereny winiarskie zaczęli zasiedlać osadnicy z Bambergu, popularnie zwani później



Bambrami. Wzgórze Winiarskie włączono w pierwszej połowie XIX wieku w zespół fortyfikacji poznańskich, tworząc cytadelę, a samą wieś zlokalizowano po obu stronach drogi wylotowej w kierunku Obornik. Liczba ludności Winiar wynosiła bezpośrednio przed włączeniem do Poznania, 4217 osób, z których większość była katolikami. Statystyki informują nas także o 87 ewangelikach i sześciu wyznawcach religii mojżeszowej². Spacerując Winiarami dziś poruszamy się ulicami Obornicką, Szydłowską, Sokół, Bonin, św. Stanisława, przechodzimy także obok domu zakonnego siostr Dobrego Pasterza. Wielu z nas kojarzy tą dzielnicę z przebiegiem linii tramwajowej numer 11. Jedenastka kończyła swój przebieg na pętli przed kościołem św. Stanisława Kostki. Pod koniec lat siedemdziesiątych zmieniono trasę i połączone Winiary z pętlą na ulicy Piątkowskiej. Przeglądając album poznaje-

¹ Ewa Burchard, Katarzyna Stelmachowska: *Winiary, jakie pamiętamy... Dawny Poznań i jego mieszkańcy w fotografiach i wspomnieniach*, Poznań 2015, okładka.

² Tamże, s. 9

my także mieszkańców – spoglądają na nas w różnych życiowych sytuacjach – ubrani w stroje bamberskie, mundury wojskowe; grupowe zdjęcia szkolne przeplatają się z fragmentami poznańskiej prasy codziennej. Wychodzący niegdyś „Dziennik Poznański” piórem Barbary Lempki, informował 20 stycznia 1995 roku o pracy listonosza, pana Czesława Wawrzyniaka, który przez prawie czterdzieści lat pracował na Winiarach i znał bardzo dobrze swoich klientów. Pan Franiu, fryzjer, który miał zakład przy ul. św. Leonarda 10, opowiada miesięcznikowi „Nurt” w 1979 roku, iż za chwilę Winiar już nie będzie: „Od paru lat postępuje stopniowo likwidacja starych Winiar. Ludzie wyprowadzają się stąd do nowych osiedli na Winogradach, Boninie, Piątkowie. Kiedy już staną tu bloki, po Winiarach zostanie tylko nazwa”³. Czas rozbiórki, tak ciekawie ubrany w słowa przez winiarskiego fryzjera, dokumentują strony 111–114, świat, którego naprawdę już nie ma.

Podczas spotkania z autorkami winiarskiej książki wspomnień zapytaliśmy także o owych

osiemdziesięciu siedmiu ewangelików, których wymieniają statystyki z roku 1925. Ponieważ nic o nich nie wiadomo zaczęliśmy rozmawiać o potrzebie uzupełnienia publikacji także o takie informacje. Ciekawe, co stało się z owymi sześcioma Żydami. Miejmy nadzieję, że udało się choć niektórym przeżyć trudny czas nazistowskiego terroru. Być może, ktoś czytający te słowa przypomni sobie np. o ewangelikach, którzy na nabożeństwa do starej kaplicy przyjeżdżali właśnie z tych rejonów naszego miasta.

Pamiętanie nie daje mi spokoju. Może warto, abyśmy naśladując inicjatywę autorek wystawy i albumu, zaczęli szukać wśród rodzinnych pamiątek zdjęć z ulicy Kossaka, kaplicy i jej otoczenia, fotografii z nabożeństw w zielonym pawilonie: z chrztów, konfirmacji, ślubów i spróbowali je po prostu zebrać i zobaczyć...

Czas po temu najwyższy, gdyż jeśli o sobie nie pamiętamy, inni z pewnością tego nie uczynią.

Małgorzata Grzywacz

³ Tamże, s. 47. Fragment bardzo ciekawego tekstu, zamieszczonego na s. 47–49 autorstwa Waldemara Kosińskiego.

Nowy „Gdański Rocznik Ewangelicki”

Pod koniec ubiegłego roku ukazał się 9 tom „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”, chyba jedynego w tej chwili periodyku o charakterze naukowym wydawanego przez nasz Kościół, a dokładniej przez Parafię Ewangelicko-Augs-

burską w Gdańsku z siedzibą w Sopocie. Liczący okragło 350 stron tom przynosi szereg tekstów z różnych dziedzin nauk humanistycznych, napisanych przez autorów polskich i niemieckich. Po słowie wstępnym ks. prof. Marcina Hintza,

biskupa diecezji pomorsko-wielkopolskiej i proboszcza w Sopocie, ukazującym miejsce GRE na mapie krajowych czasopism naukowych, otwiera się najobszerniejszy dział, poświęcony tematyce historycznej. Znajdujemy w nim teksty o różnicowanej tematyce. Jerzy Sojka omawia życie i dorobek teologiczny ks. Jana Husa, w 500 rocznicę śmierci czeskiego poprzednika reformacji. Paweł Matwiejczuk przytacza i komentuje dwa listy Filipa Melanchtona z 1540 r., skierowane do polskiego szlachcica, pisane w obliczu zagrożenia ekspansją turecką w Europie. Rocznik zawiera dwa obszernie i bogato ilustrowane opracowania z historii sztuki: w pierwszym Alicja Saar-Kozłowska omawia epitafium Anny z Leszczyńskich Potockiej w kościele Mariackim w Toruniu, zmarłej w 1653 r. Pochodziła ze słynnego rodu wielkopolskiego, za matkę wyznania ewangelicko-reformowanego, ale była siostrą Andrzeja, który – wychowany po ojcu w katolicyzmie – osiągnął godność prymasa. O aspiracjach rodzinnych świadczy fakt, że forma pomnika nawiązuje do znajdującego się w tej samej świątyni mauzoleum królowny Anny Wazówny. Opracowanie Joanny Arszyńskiej wprowadza czytelnika w świat zabytków ocalałych w kościołach diecezji mazurskiej, co w praktyce mogłoby się przyczynić do powstania interesującego szlaku turystycznego. O Mazurach mówi też Grzegorz Jasiński, poruszające trudne zagadnienie tzw. ruchu gromadkarskiego w okresie powojennym. Mazurscy petyści, dawniej w popularnej opinii uważani za filar polskości regionu, byli trakto-

wani nieufnie przez czynniki państwowe i kościelne, bowiem w ruchu społeczno-ściowym znaleźli miejsce dla stosowania języka niemieckiego, który zdążyli już uznać za swój. Po znacznym ożywieniu



działalności w trudnych czasach początku lat 50-tych, praktyczny kres ruchowi przebudzeniowemu położyła emigracja najbardziej aktywnej części ludności do Niemiec. Radosław Nałaskowski opisuje krótkie dzieje i ślady materialne pozostałe po nielicznej parafii ewangelickiej w Łulkowie koło Chełmży, której kaplica i plebania mieściły się w budynku dawnego pałacu(!). Krzysztof M. Różański dla odmiany przedstawia dzieje wielkomejskiej parafii w Białymstoku w latach międzywojennych, zaś Krzysztof Paweł Woźniak napisał wnikliwą recenzję dwóch książek poświęconych sprawom wyznaniowym Łodzi w okresie zaboru rosyjskiego.

Dział teologiczny otwiera wykład Kaliny Wojciechowskiej, poruszający fundamentalne zagadnienie genezy grzechu i upadku szatana. Hennig Theissen omawia debatę na temat etyki seksualnej, toczącą się w ostatnich latach na terenie Niemiec. W dziale zatytułowanym Varia znajdujemy filmoznawczy tekst Radosława Łazara, przybliżający wizerunek duchownych luterkańskich i odzwierciedlenie zasady powszechne-

go kapłaństwa wiernych w kinematografii skandynawskiej. Daniel Mourkojannis zastanawia się nad recepcją filozofii Nietzschego przez niemieckiego teologa i myśliciela Ernsta Troeltscha. Tematykę filozoficzną kontynuuje Karol Toeplitz, zastanawiając się nad... sprzecznościami w Biblii, czasem wewnętrznymi, czasem wynikającymi z tłumaczenia. Wreszcie, Maria Urbańska-Bożek pisze o miłości w aspekcie metafizycznym i etycznym w kontekście myśli Henri Bergsona i Franza Rosenzweiga.

W końcowej części GRE toczy się dyskusja Jana Puczka i Adriana Uljasza na temat Jury Gajdzicy, chłopskiego bibliofila z Cisownicy a ponadto zostały omówione 3 książki: słownik mazurskich duchownych ewangelickich w XIX w. Grzegorza Jasińskiego, Kazimierza Bema słownik duchownych ewangelicko-reformowanych z lat

1815-1939 i Piotra Bireckiego o ewangelickim budownictwie sakralnym w dawnych Prusach Zachodnich. Sprawy lokalne, to obszerny wywiad z prof. Bogumiłem B. J. Lindem, kierownikiem Zakładu Akustyki i Fizyki Jądrowej Uniwersytetu Gdańskiego oraz imponująca doroczna kronika wydarzeń parafii sopockiej, spisana przez Iwonę Hintz. Rocznik, pieczętowany drukowany przez bielską Augustanę, jest lekturą adresowaną do osób ambitnych. I również na takich autorów oczekuje, zapraszając do współpracy. Co zaskakujące, jest publikacją bezpłatną! Można go otrzymać w parafialnym stosiku z wydawnictwami, natomiast starsze tomy są dostępne on-line w sieci pod adresem: <http://www.gre.luteranie.pl> Zapraszamy do czytania i do refleksji.

Jerzy Domastowski

Mój Kościół, moja parafia

DROGIE DZIECI!

PIERWSZY ETAP KONKURSU Z „WIEDZY O KOŚCIELE” JUŻ ZA NAMI. ZIELONE PUDEŁKO WYPEŁNIŁO SIĘ ODPOWIEDZIAMI, Z CZEGO SIĘ BARDZO CIESZYMY!

Z WIELKIM ZAANGAŻOWANIEM POSZUKIWALIŚCIE ODPOWIEDZI NA PYTANIA. TERAZ MOŻECIE BYĆ Z SIEBIE DUMNI, IŻ WIECIE O NASZYM KOŚCIELE-BUDYNKU, WIĘCEJ ANIŻELI NIEJEDNA DOROSŁA OSOBA :)

NADESZŁA PORA NA DRUGI ETAP NASZEGO KONKURSU.

CZY PAMIĘTACIE PIOSENKĘ, KTÓRA MÓWI: KOŚCIOŁEM ŻYWYM LUDZIE SĄ, CO BOGA ŻYCIEM CZCZĄ...?

TYM RAZEM PYTANIA DOTYCZĄ KOŚCIOŁA-SPOŁECZNOŚCI WIERNYCH TZN. OSÓB, KTÓRE KOCHAJĄ BOGA I WSPÓLNIE Z INNYMI CHCĄ SŁUCHAĆ SŁOWA BOŻEGO, MODLIĆ SIĘ I ŚPIEWAĆ MU NA CHWAŁĘ.



Imię

.....

Nazwisko

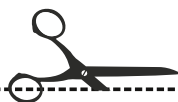
.....

Klasa

.....

KOŚCIOŁEM ŻYWYM LUDZIE SĄ, CO BOGA ŻYCIEM
CZCZĄ. PRZEZ NIEGO PRZEMIENIENI, JEGO WOLĘ
PEŁNIĆ CHCĄ. PRAWDZIWYM KOŚCIOŁEM PANA
DZIECI BOŻE SĄ CIAŁEM CHRYSZTUSOWYM, KTÓRE
ŻYJE WCIĄŻ. (4 ZWR.)

ref.: KOŚCIOŁEM PANA DZIECI BOŻE SĄ,
CIAŁEM CHRYSZTUSOWYM, KTÓRE ŻYJE WCIĄŻ.



1. Jakie filiały należą do naszej poznańskiej Parafii?

.....

2. W poszczególne dni tygodnia odbywają się na Parafii różne spotkania dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jakie, wymień je.

.....

3. W jakie święto kościelne odbywa się w naszej Parafii Konfirmacja?

.....

4. Ile pieśni śpiewamy podczas niedzielnego Nabożeństwa?

.....

5. Znajdź w Biblii i zapisz werset z Ewangelii Jana 3,16.

.....

6. Ile Psalmów znajduje się w Biblii?

.....

7. Ile pieśni znajduje się w Śpiewniku Ewangelickim?

.....

8. Z ilu i jakich części składa się Śpiewnik Ewangelicki?

.....

Powodzenia!

Sprawozdanie proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu za rok 2015 r. przedstawione podczas Zgromadzenia Parafialnego w dniu 14.02.2016 r.

Rok 2015 przebiegał pod biblijnym hasłem z Listu do Rzymian (Rz 15,7) Przyjmujecie jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas, ku chwale Boga. W pierwszych tygodniach ubiegłego roku nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak apostołskie słowa okażą się dla mieszkańców Europy aktualne i wymowne. Wszyscy bowiem stanęliśmy przed nieznanym na taką skalę problemem uchodźstwa i migracji. Dziesiątki tysięcy obcych przybyszów z Syrii, Libanu, Iranu i wielu innych miejsc Bliskiego i Dalekiego Wschodu nieustannie przybywa do Europy, aby tu szukać swojego domu. Wydarzenia ostatnich tygodni z Kilonii w Niemczech, Szwecji czy Dani świadczą, że wielu tych, którzy przybyli, kieruje się agresją i przemocą. To nas wyczula, czyni ostrożnymi, a nawet budzi sprzeciw wobec migrantów. Jednak z drugiej strony jako ludzie wiary chcemy być posłuszni Bożemu słowu, które inspirowało nas do otwartości, życzliwości i akceptacji tych, którzy znajdują się w potrzebie. To wymaga Bożej mądrości, daru wrażliwości i modlitwy. Powierzamy więc Bożej łaskowości ten niespokojny czas, który staje się udziałem Europy, jak i naszego kraju.

1. Nabożeństwa

Życie zborowe w prezentowanym okresie sprawozdawczym skupiało się głównie na niedzielnych oraz świątecznych nabożeństwach. W każdą 1. i 3. niedzielę miesiąca odbywały się nabożeństwa spowiednio-komunijne. Dodatkowo w okresie adwentowym oraz pasyjnym zostały odprawione tygodniowe nabożeństwa słowa. W naszych filiałach we Wrześni i Gnieźnie nabożeństwa odbywały się regularnie raz w miesiącu, ponadto we Wrześni odprawiane są nabożeństwa w Wielkanoc oraz 1. Święto Narodzenia Pańskiego.

W ubiegłym roku obchodziliśmy ważne dla naszego Zboru uroczystości. Tradycyjnie w 1. dzień Świąt Zesłania Ducha Św. (24.05.2015 r.) przeżywaliśmy uroczystość Konfirmacji. W minionym roku ślubowanie konfirmacyjne złożyło sześcioro uczniów: Anna Czerwińska, Laura Kopczyńska, Mikołaj Potoczny, Marta Orwat, Łukasz Skitek oraz Antonina Wytykowska. W tym dniu obchodziliśmy również Jubileusz 50-lecia konfirmacji naszej parafianki z Pitki, pani Helgi Semrau.

W roku 2015 przypadła 11. rocznica poświęcenia Kościoła Łaski Bożej oraz Centrum Parafialnego. Z tej okazji przeżywaliśmy uroczyste nabożeństwo z udziałem Chóru parafialnego Gloria ze Skoczowa. Kazanie wygłosił proboszcz parafii w Skoczowie ks. Adam Podzorski.

W prezentowanym okresie zostały odprawione trzy nabożeństwa rodzinne: w dniu 31.05. podczas którego przeżywaliśmy Święto Parafialne, w Święto Żniw oraz w 4. niedzielę Adwentu.

W ramach nabożeństwa adwentowego odbyło się przedstawienie gwiazdkowe w wykonaniu naszych

dzieci. Przedstawienie reżyserowały i przygotowały Izabella Kallas oraz katechetka Anna Boruta-Bisok. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie wigilijne dla parafian.

Po dłuższej przerwie w pierwszą niedzielę po Wielkanocy zostało odprawione nabożeństwo według liturgii Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Nabożeństwo prowadził ks. mjr Tadeusz Jelinek z Zelowa. Ponadto w dniu 6 marca nasza Parafia była gospodarzem ekumenicznego nabożeństwa z okazji Światowego Dnia Modlitwy. Zgodnie z długoletnią formułą, nabożeństwa te przygotowywane są przez kobiety różnych wyznań chrześcijańskich.

2. Wydarzenia

Z istotnych wydarzeń, jakie miały miejsce w ubiegłym roku, warto odnotować Międzyparafialne Rekolekcje Pasyjne, które odbyły się w dniach 21-22 marca. Program rekolekcji obejmował wszystkie grupy wiekowe: dzieci, młodzież, dorosłych. Zaproszenie kierowane było zarówno do naszych parafian, jak i członków sąsiednich parafii ewangelickich. W rekolekcjach udział wzięło ok. 80 osób m.in. z Leszna, Piły, Konina, Bydgoszczy.

W dniach od 16-17 maja odbył się w naszej Parafii II Ewangelicki Zjazd Motocyklistów. Organizatorem wydarzenia był Ogólnopolski Duszpasterz Motocyklistów ks. ppor. Waldemar Gabryś z Leszna.

W minionym roku odbyła się 9.edycja festiwalu muzycznego Wiosna Muzyczna u Luteranów. W ramach festiwalu zorganizowaliśmy trzy koncerty w wykonaniu artystów zagranicznych i krajowych. Zauważyliśmy, iż to wydarzenie muzyczne spotyka się z coraz większym zainteresowaniem i na stałe wpisało się w muzyczny krajobraz Poznania.

W ostatni weekend września odbyła się wycieczka parafialna do Hanoweru. Celem tego wyjazdu było m.in. spotkanie z naszymi partnerami z Kościoła ewangelickiego Hanoweru.

3. Życie parafialne

W prezentowanym okresie sprawozdawczym regularnie w każdą pierwszą sobotę miesiąca prowadzone były spotkania biblijne. Uczestniczy w nich średnio ok. 10 osób. Odnotowania wymaga fakt, że w spotkaniach biblijnych uczestniczą osoby starsze, jak i młodsze: studenci, małżeństwa, młodzież. Spotkania prowadzone są naprzemiennie przez mgr Annę Borutę-Bisok oraz ks. Marcina Kotasa.

W każdy wtorek miesiąca poza okresem wakacyjnym odbywają się spotkania dla studentów oraz młodzieży pracującej. Grupa liczy 10 osób. W większości są to osoby spoza Poznania (m.in. z Ustronia, Jaworza, Kalisza, Piły, Kościana). Jest to grupa silnie zaangażowana w życie zborowe naszej parafii. W ramach grupy organizowane są kawiarenki parafialne, kiermasze adwentowe i wielkanocne, wyjazdy integracyjne, rekolekcje. W ubiegłym roku przeżywaliśmy wspólnie spotkanie wigilijne. Ponadto młodzież włączyła się w akcję porządkowania kwatery ewangelickiej na Cmentarzu Miłostowo. W ubiegłym roku grupa młodzieży wzięła udział w wiosennym Zjeździe Młodzieży naszej Diecezji w Sopocie.

Regularnie odbywały się spotkania dla osób zainteresowanych nauką naszego kościoła. Biorą w nich udział także osoby, które przygotowują się do konwersji. W prezentowanym okresie aktu wstąpienia do naszego Kościoła dokonały 3 osoby. Na chwilę obecną w spotkaniach uczestniczy grupa 8-10 osób. Okres przygotowania do konwersji trwa jeden rok. Osoba wyrażająca wolę wstąpienia do naszego Kościoła po przygotowaniu odbywa rozmowę z członkami Rady Parafialnej.

W naszej Parafii działa Chór parafialny, którym kieruje Małgorzata Raszyk-Kopczyńska. Próby odbywały się regularnie w każdy czwartek. Chór uczestniczył we wszystkich uroczystych nabożeństwach organizowanych w Parafii. Ponadto wziął udział w Diecezjalnym Zjeździe Chórów w Bydgoszczy oraz wystąpił podczas koncertu kolęd w Święto Epifanii.

Regularnie w każdą pierwszą środę miesiąca, poza okresem wakacyjnym spotykało się Koło Seniorów. W spotkaniach uczestniczy ok. 15 seniorów. Każdorazowo podczas spotkań prezentowane są tematy, które w większości przygotowują nasi parafianie.

Ponadto regularnie raz w miesiącu spotyka się Koło Pań. W ramach spotkań prezentowane są różnego rodzaju tematy dotyczące historii Kościoła, zagadnienia z zakresu reformacji, kultury, literatury. Organizowane są wspólne wyjścia oraz zajęcia artystyczne.

W ostatni weekend czerwca gościliśmy w Parafii kiluosobowy chór z Wolfsburga, który w niedzielę 28.06. wykonał koncert muzyki gospel.

W ubiegłym roku odbyły się wiosną i jesienią dwa parafialne rajdy rowerowe. Pomysłodawcą i organizatorem tej inicjatywy był nasz parafianin pan Bartek Ziebart.

Od 1 czerwca ur. dysponujemy nową stroną internetową parafii. Grafika strony jest nowoczesna, przejrzysta i posiada znacznie więcej możliwości niż poprzednia. Wykonawcą strony jest pan Bartek Ziebart, który opracował i wykonał stronę bez kosztowo.

4. Nauczanie katechetyczne

Liczba dzieci w parafii w wieku 2-14 lat wynosi 60. W nabożeństwach niedzielnych uczestniczy średnio 17 dzieci. Ze względu na rozpiętość wieku dzieci, spotkania odbywają się w dwóch grupach. Jest to możliwe dzięki pomocy Zuzanny Jen, która od września czynnie włączyła się w prowadzenie zajęć. Novum dla najmłodszych dzieci i ich rodziców jest kącik przygotowany w sali obok kościoła.

Nauczaniem katechetycznym obojętnych jest w naszym punkcie katechetycznym 44 uczniów, w tym: 33 z klas podstawowych, 8 – gimnazjalnych, 3 – ponadgimnazjalnych.

Nasi uczniowie brali udział w Reformacyjnym Konkursie Plastycznym oraz Ogólnopolskim Konkursie Biblijnym Sola Scriptura. Etap diecezjalny odbył się w naszej parafii 8 stycznia. Dwie osoby zakwalifikowały się do etapu diecezjalnego.

W lutym ubiegłego roku zorganizowano rodzinny obóz zimowy w Pisku na Zaolziu. Wzięło w nim

udział 8 rodzin z naszej parafii, łącznie 32 osoby. Ponadto podczas wakacji letnich odbyły się półkolonie dla dzieci, w których udział wzięło 20 dzieci. W przygotowaniach i prowadzeniu półkolonii zaangażowani byli mocno rodzice i członkowie naszej parafii.

Z okazji pierwszej niedzieli adwentowej odbyło się nocne spotkanie w parafii pt. Pierwsza świeca. Ponadto w okresie adwentowym został przeprowadzony kiermasz świąteczny, z którego dochód przeznaczony został na pomoce dla dzieci.

5. Diakonia

W ramach działalności diakonijnej prowadzona jest w naszej Parafii Stacja Diakonijna. Zatrudniona jest pielęgniarka p. Arleta Białas, która pełni dyżur w każdą niedzielę oraz wtorek w godzinach od 9.00–11.00, ponadto w czasie trwania Koła Seniorów. W ramach stacji diakonijnej można skorzystać z podstawowych zabiegów pielęgniarskich, porad lekarskich, siłowni. Organizujemy odwiedziny domowe, transport na wizyty lekarskie, rehabilitacyjne a także na nabożeństwa. Prowadzona jest również wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. W minionym roku otrzymaliśmy dodatkowych kilkanaście łóżek rehabilitacyjnych z Diakonii Kastorf. Dla naszych parafian sprzęt wydawany jest darmowo. Natomiast dla osób z zewnątrz pobierana jest ofiara w celu pokrycia kosztów konserwacji i utrzymania sprzętu.

W ramach Diakonii udzielana jest również pomoc finansowa przy zakupie lekarstw. Organizowane są paczki żywnościowe według potrzeb oraz paczki dla seniorów. W tym miejscu z serca dziękuję za wsparcie naszej Diakonii przez odpis 1% podatku. W roku ubiegłym Parafia otrzymała wsparcie finansowe w wysokości 3040 zł.

Parafia jest współnikiem Diakonijnej Spółki Zatrudnienia w Kwilczu. W chwili obecnej stoimy przed koniecznością wskazania nowego członka Rady Nadzorczej Spółki. W ubiegłym roku zostaliśmy zaproszeni do siedziby partnera niemieckiego w Kastorf. Mieliśmy okazję zapoznać się działalnością lokalnej diakonii. Ponadto odbyliśmy rozmowę z zarządem lokalnej Diakonii. W spotkaniu uczestniczyli p. Martina Meyer, p. Waldemar Sturmer, p. Iwona Matysiak – Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Pobiedziskach oraz proboszcz.

W minionym roku podczas Świąt Żniw przeprowadziliśmy zbiórkę artykułów spożywczych, papierniczych, higienicznych, które przekazaliśmy podopiecznym Domu Pomocy Jawor w Poznaniu.

Nasza pomoc spotkała się z wielką radością oraz wdzięcznością ze strony podopiecznych.

6. Kontakty zagraniczne i partnerstwa

Parafia posiada partnerstwo z parafią ewangelicko-reformowaną w Amsterdamie oraz z Kościołem lądowym w Hanowerze. W ubiegłym roku dzięki wzajemnym kontaktom mieliśmy okazję gościć w naszej parafii ks. Karla- Ludwiga Schmidta, superintendenta z Kościoła ewangelickiego Hanoweru.

Ponadto podczas parafialnej wycieczki do Hanoweru przeżywaliśmy nabożeństwo z Markkirche z udziałem ks. sup. Thomasa Hoeflich, co więcej zostaliśmy przyjęci w Ratuszu Miejskim przez zastępcę burmistrza miasta Hanower.

W ubiegłym roku stowarzyszenie GAW z Kościoła landowego Hanoweru nawiązało z nami kontakt i wyraziło chęć nawiązania bliższego partnerstwa.

7. Ekumenia

Nasza Parafia jest aktywna w działalności ekumenicznej w naszym mieście. Co miesiąc odbywają się posiedzenia Poznańskiej Grupy Ekumenicznej. W minionym roku po raz XIV, PGE zorganizowała Ekumeniczne Święto Biblii. W jego ramach odbył się w naszej Parafii panel dyskusyjny pt. Gdzie w Kościele jest miejsce dla uchodźców. W dyskusji wziął udział zwierzchnik naszej Diecezji ks. bp Marcin Hintz. Ponadto bp Hintz wygłosił kazanie podczas nabożeństwa centralnego w Katedrze Poznańskiej.

W roku 2015 w ramach obchodów Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w dniu 24.01. zostało odprawione w naszym kościele nabożeństwo ekumeniczne, podczas którego kazanie wygłosił ks. Marcin Węclawski, proboszcz parafii Maryi Królowej w Poznaniu.

8. Inne

W dniach 20–21.10. 2015 r. odbywały się w naszej Parafii rekolekcje diecezjalne dla duchownych pt. Przeżywanie żałoby. Prelegentami byli ks. bp Adrian Korczago oraz ks. prof. Piotr Krakowiak z Kościoła rzymskokatolickiego.

W sobotę 31 października odbył się w Poznaniu Synod Reformacyjny. Obrady Synodu zostały poprzedzone nabożeństwem reformacyjnym, podczas którego kazanie wygłosił ks. bp Marcin Hintz.

W Parafii regularnie wydawany jest Informator Parafialny. Informator redagowany jest przez Pastora Halinę Raszyk, zaś autorami artykułów są nasi parafianie. W tym miejscu serdecznie dziękuję zespołowi redakcyjnemu, autorom tekstów oraz grafikowi p. Hannie Pałac za trud wnoszony w redagowanie i wydawanie naszego biuletynu parafialnego.

Naszą Parafię regularnie odwiedzają grupy przedszkolne, szkolne zarówno z Poznania jak i okolicznych miejscowości. W ubiegłym roku odbyły zajęcia dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz poznańskich przewodników. Jest to doskonała okazja do promocji naszego Kościoła, jak i samej Parafii.

W miarę możliwości prowadzone są odwiedziny domowe zarówno przez mgr Annę Borutę-Bisok, jak i proboszcza parafii. Jest to bardzo ważny obszar pracy duszpasterskiej. Wyrażam nadzieję, że w tym roku uda się nam zintensyfikować liczbę odwiedzin. Przy tej okazji serdecznie zachęcam parafian do włączenia się w tę służbę zborową.

WYDARZYŁO SIĘ

Dane statystyczne	2015
Liczba wiernych:	252
Liczba konwersji:	3
Liczba chrztów:	1
Liczba zgonów:	5
Liczba ślubów:	0
Liczba osób wpisanych do Parafii :	6
Liczba osób wyrejestrowanych z Parafii:	12
Liczba osób przystępujących do Komunii Św.:	1314
Średnia ofiarność:	280,50

Drogi Zborze!

Spoglądając na miniony rok i reflektujący wszystko to, co przeżywaliśmy chciałbym podziękować przede wszystkim Panu Bogu za Jego błogostawieństwa, jakie nam wyświadczał. Chciałbym również wyrazić słowa wdzięczności Wam wszystkim drodzy Zborownicy. Dziękuję członkom Rady Parafialnej, Komisji Rewizyjnej, Chórowi Parafialnemu, członkiniom Koła Pań, Kołu Seniorów, młodzieży, pracownikom etatowym, wolontariuszom należącym i nie należącym do naszej Parafii, uczestnikom nabożeństw. Dziękuję za Wasz udział i za wasze zaangażowanie w pracy dla Królestwa Bożego. Dziękuję za każde dobre i życzliwe słowo, dziękuję za pomocną dłoń, modlitwy.

Przed nami nowy rok, kolejne wyzwania, plany i zamierzenia. W nowy 2016 rok wprowadza nas hasło biblijne z Księgi Izajasza (Iz 66,13) Tak mówi Pan: Jak matka pociesza syna, tak ja będę was pocieszał. Niech słowa tego prorockiego świadectwa kierują nami i towarzyszą w naszych planach, zamierzeniach i działaniach. Niech pozostaną dla nas osobiście, jak również dla naszego życia zborowego źródłem nadziei, zaufania, wiary i pokoju.

Ks. Marcin Kotas
Proboszcz

Zimowisko rodzinne

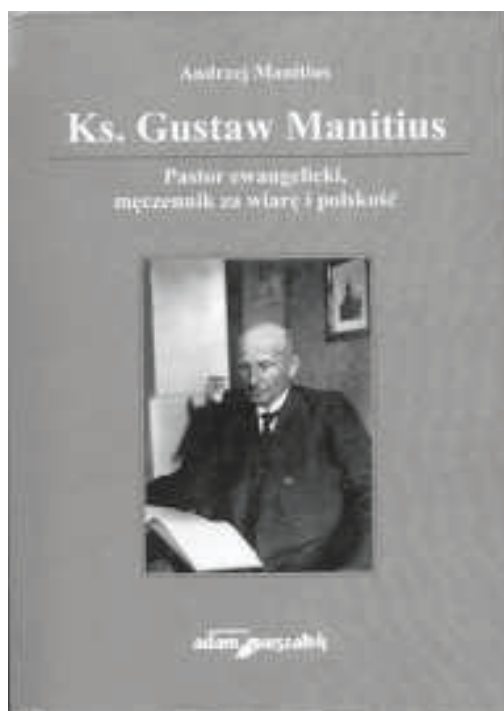
Piękna zima przywitała nas w tym roku w Pisku na Zaolziu, gdzie już po raz drugi odbyło się rodzinne zimowisko zorganizowane przez naszą parafię. Ciekawym przeżyciem było uczestnictwo w niedzielnym nabożeństwie, które poprzedzone zostało kontrolą osobistą i prześwietleniem bagażu. Wszystko za sprawą miejsca, czyli matej kapliczki mieszczącej się na terenie Rezydencji Prezydenta w Wiśle Czarnym. Później pojechaliśmy na krótki spacer nad zaporę w Czarnym. Od poniedziałku zaczęła się „ciężka praca” nauki i szlifowania jazdy na nartach i snowboardach. Efekt jest taki, że praktycznie 99 procent naszej grupy szusuje po śniegu.

Wyjazdy zimowe koncentrują się nie tylko na zabawie. Tworząc społeczność, chcemy budować relacje ze sobą, ale i z Bogiem. Każdemu posił-

kowi towarzyszyła modlitwa i piosenki, których repertuar uległ poszerzeniu w porównaniu z rokiem ubiegłym. W środowy wieczór gościem specjalnym był ks. Marek Uglorz. W swoim ciekawym wykładzie przedstawił nam życie Jezusa-Boga, ale i człowieka, którego „da się” i trzeba naśladować. Dzieci z kolei, poznawały w kolejne wieczory historię Tifani. Dziewczynki z Haiti, która wyrastała w kręgu religii Woodo, ale po wielu perypetiach i dzięki świadectwu misjonarzy stała się chrześcijanką.

Był też czas na kulig saniami i kietbaski z ogniska. Fakt, że czuliśmy się w Pisku tak dobrze, zawdzięczamy również p. Joli Janik – kierownicze ośrodka, która czuwała nad naszym pobytem. Teraz pozostaje nam tylko cierpliwie czekać następne dwanaście miesięcy... A.B.B





prof. Andrzej Manitius

Ks. Gustaw Manitius. Pastor ewangelicki, męczennik za wiarę i polskość

Autor prof. Andrzej Manitius, profesor George Mason University w Fairfax (Virginia, USA) jest wnukiem duchownego. Książka ukazała się w 76 rocznicę śmierci ks. seniora G. Manitiusa, przedwojennego duchownego, proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu i zwierzchnika Diecezji Wielkopolskiej.

Publikacja książki była dofinansowana przez naszą parafię.

Książka jest do nabycia w stoisku z wydawnictwami w centrum parafialnym w cenie 30,00 PLN (w miękkiej oprawie) i 40,00 PLN (oprawie twardej). Zamówienia na zakup książki można również składać za pośrednictwem poczty e-mail: poznan@luteranie.pl. (do kosztu zakupu doliczona będzie opłata za wysyłkę książki).

Spotkanie autorskie z prof. Andrzejem Manitiusem

30 i 31 stycznia miała miejsce promocja autorska obszernej książki *Ks. Gustaw Manitius. Pastor ewangelicki, męczennik za wiarę i polskość*, starannie opublikowanej w 2015 r. przez Wydawnictwo Adam Marszałek w Toruniu. Napisał ją Andrzej Manitius, wnuk naszego przedwojennego proboszcza (którego życiorys przedstawiliśmy w poprzednim numerze informatora) i profesor amerykańskiego George Fox University w Fairfax w stanie Virginia, który osobiście wraz z małżonką przybył do Poznania. Sobotnie spotkanie było adresowane przede wszystkim do osób spoza parafii, drugie, po niedzielnym nabożeństwie, do parafian. Na obu frekwencja dopisała. Podczas pierwszego spotkania, po powitaniu przez ks. Marcina Kotasa i przedstawieniu życiorysu ks. Gustawa Manitiusa przez dr. Jerzego Domastowskiego, profesor Andrzej Manitius przedstawił w formie ilustrowanej prezentacji długi, kilkunastoletni proces kształtowania się koncepcji książki i jej realizacji, w oparciu o materiały dostępne w Polsce, Estonii i w Stanach Zjednoczonych. Nie zabrakło następnie pytań zadawanych z sali i kolejki po dedykacje. Po spotkaniu już w mniejszym gronie udaliśmy się do Fortu VII, miejsca męczeńskiej śmierci ks. seniora Gustawa Manitiusa, gdzie mieści się Muzeum Martyrologii Wielkopolan. Zwiedzanie kazamatów fortu ze skromną lecz wymowną ekspozycją

i słuchanie słów przewodnika o ogromie dokonanych w tamtym miejscu przez okupanta zbrodni, robią przejmujące wrażenie. Momentem kulminacyjnym było złożenie wieńca i chwila modlitwy i zadumy pod Ścianą Straceń.

Nazajutrz Księdza Seniora wspominaliśmy podczas nabożeństwa. Spotkanie promocyjne prowadziła w żywy sposób dr Małgorzata Grzywacz, a fragmenty książki opisujące ostatnią drogę ks. Gustawa Manitiusa odczytała z talentem dr Joanna Kiersztejn, po czym raz jeszcze autor przedstawił historię procesu twórczego. Książka, rozwijająca i uzupełniająca ważne wątki w niedawno wydanej historii poznańskiego protestantyzmu prof. Olgierda Kieca jest lekturą interesującą i potrzebną. Można ją nabyć w promocyjnej cenie na naszym stoisku z wydawnictwami.

Jerzy Domastowski



Modlitwa pod Ścianą Straceń Fort VII

ROZKŁAD NABOŻEŃSTW

MARZEC – KWIECIEŃ 2016 KOŚCIÓŁ ŁASKI BOŻEJ, POZNAŃ UL. OBOZOWA 5

4 marca 2016 r. – godz. 18.00

Nabożeństwo z okazji
Światowego Dnia Modlitwy

6 marca 2016 r. – godz. 10.00

4. niedziela postu
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

9 marca 2016 r. – godz. 18.00

Tygodniowe nabożeństwo pasyjne
Nabożeństwo słowa

13 marca 2016 r. – godz. 10.00

5. niedziela postu
Nabożeństwo słowa

16 marca 2016 r. – godz. 18.00

Tygodniowe nabożeństwo pasyjne
Nabożeństwo słowa

20 marca 2016 r. – godz. 10.00

Niedziela Palmowa
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

24 marca 2016 r. – godz. 18.00

Wielki Czwartek
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

25 marca 2016 r. godz. 10.00 i 18.00

Wielki Piątek
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

27 marca 2016 r. godz. 10.00

1. Święto Zmartwychwstania Pańskiego
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

28 marca 2016 r. godz. 10.00

2. Święto Zmartwychwstania Pańskiego
Nabożeństwo słowa

3 kwietnia 2016 r. godz. 10.00

1. niedziela po Wielkanocy
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

10 kwietnia 2016 r. godz. 10.00

2. niedziela po Wielkanocy
Nabożeństwo słowa

17 kwietnia 2016 r. godz. 10.00

3. niedziela po Wielkanocy
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

24 kwietnia 2016 r. godz. 10.00

4. niedziela po Wielkanocy
Nabożeństwo słowa

1 maja 2016 r. – godz. 10.00

5. niedziela po Wielkanocy
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

GNIEZNO

nabożeństwa odbywają się w Kościele rzymskokatolickim
przy ul. E. Orzeszkowej 22d

6 marca 2016 r. godz. 15.30

4. niedziela postu

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

3 kwietnia 2016 r. godz. 15.30

1. niedziela po Wielkanocy

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

WRZEŚNIA

nabożeństwa odbywają się w budynku przy ul. 3 Maja 11

13 marca 2016 r. godz. 15.00

5. niedziela postu

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

27 marca 2016 r. godz. 13.00

1. Święto Zmartwychwstania Pańskiego

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

Stałe zajęcia w parafii:

Szkółki niedzielne zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, odbywają się równoległe do nabożeństw niedzielnych

Chór Parafialny próby chóru odbywają się w czwartki o godz. 18.20

Lekcje Religii odbywają się według ustalonego planu lekcji

Spotkania dla zainteresowanych protestantyzmem w czwartki o godz. 19.30

Spotkania dla studentów we wtorki o godz. 19.00

Godziny Biblijne w każdą 1. sobotę miesiąca

Kancelaria Parafialna

wt.–czw. godz. 09.00–13.00; pt. 17.00–18.00;

nd. przed i po nabożeństwie

Stacja Diakonijna

dyżur wtorek 09.00–13.00 oraz w niedzielę przed i po nabożeństwie

Punkt z wydawnictwami

dyżur przed i po nabożeństwie; wykaz pozycji na stronie internetowej parafii (w przygotowaniu)

PRZEKAŻ 1 %

Rozmowy duszpasterskie

Proboszcz ks. Marcin Kotas jest do dyspozycji parafian oraz innych osób w każdą środę w godzinach urzędowania kancelarii oraz po uprzed-

nim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym

Wszystkie zajęcia odbywają się w Centrum Parafialnym.



Przeżkaż 1 %

W rozliczeniu podatkowym mają Państwo możliwość przekazania swojego 1% podatku na rzecz wybranej organizacji, dlatego tym większym wyróżnieniem będzie dla nas, jeśli zadecydują Państwo o przekazaniu go na rzecz Diakonii Poznań.

W ramach naszej parafialnej Diakonii realizowane są następujące projekty:

- wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego;
- zakup lekarstw
- przygotowanie paczek żywnościowych i świątecznych dla osób starszych i samotnych
- odwiedziny domowe
- konsultacje medyczne
- podstawowa opieka pielęgniarska

Aby wesprzeć działalność diakonijną naszej Parafii wystarczy w zeznaniu podatkowym wpisać KRS Diakonii Kościoła:0000260697, wyliczoną kwotę 1% podatku, a w polu "cel szczegółowy" wpisać : Diakonia Poznań.

Bank PEKAO S.A. I O/Warszawa

78124010371111000006931384

Dzięki Państwa wsparciu kwota, którą Parafia pozyskała z 1 % za rok 2014 wyniosła 3040 zł.

W imieniu Rady Parafialnej serdecznie dziękuję wszystkim ofiarodawcom, którzy w ten sposób wspierają naszą działalność!

Ks. Marcin Kotas

Proboszcz

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

– Koło Pań

18 marca 2016 godz. 17.15 – „Osiągnięcia współczesnej fizyki: detekcja fal grawitacyjnych i termodynamika w nanoskali – czyli jak rozmawiać o świecie” – wystąpienie przygotuje mgr Krzysztof Ptaszyński

22 kwietnia 2016 godz. 17.15 – Warsztaty plastyczne część III – Sonia Sobkowiak

14 maja 2016 – wizyta w Muzeum Narodowym w Poznaniu

19-20 marca – Międzyparafialne Rekolekcje Pasyjne

2 kwietnia godz. 16.00 – Godzina Biblijna

3 kwietnia godz. 11.30 – koncert w ramach festiwalu muzyki paschalnej i pasyjnej

9. kwietnia godz. 17.00 – koncert Zespołu wokально – muzycznego z Norwegii

4 maja godz. 15.00 – Koło seniorów

II FESTIWAL MUZYCZNY U ŚWIĘTEGO JERZEGO

„Z KRZYŻA MIŁOSIERDZIE”

12 MARCA (SOBOTA)

Godz. 17:00
WYSTĘPY CHÓRÓW ORAZ ZESPOŁÓW

Godz. 19:00
MSZA ŚWIĘTA

REPERTUAR:
PIESŃ WIELKOPOLSKIE,
PASYJNE ORAZ CI
BOŻYM MIŁOSIERDZIU

KOŚCIÓŁ ŚW. JERZEGO
W POZNANIU
UL. EL. DĄBOWA / GŁOCIMSKA

JEZU UFAM TOBIE

Tylko w Twoim Miłosierdziu, Panie, mogę znaleźć miłość

WYSTĄPIĄ:

„Armia św. Jerzego”
Zespół parafii pw. św. Jerzego w Poznaniu
Dyrygent:
Joanna Szynkowska wd Śek

Chór Komeny
Wojewódzkiej Policji w Poznaniu
Dyrygent:
Monika Derda

„Cantores Christi” Chór
parafii pw. Chrystusa Króla w Poznaniu
Dyrygent:
Sławomir Sekuła

Chór parafii
Ewangelicko-Anglikańskiej w Poznaniu
Dyrygent:
Małgorzata Raszek-Kopczyńska

„Amaris” Schola parafii
pw. św. Antoniego Padewskiego w Poznaniu, Starej
Dyrygent:
Patrycja Scheller

Kameralna Orkiestra
Instrumentalna
Dyrygent:
Damian Skoczypiec

ORGANIZATOR:
ARMIA **misyjne drogi**

PRZYJACIEL MIEJALNI:
PRZEWODNIK **Emars** **ŚWIATŁO**

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	1
SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM	2
ROZMYŚLANIA KS. SEN. TADEUSZA RASZYKA	4
MOIM ZDANIEM	5
HISTORYCZNIE	8
DZIECIOM	13
WYDARZYŁO SIĘ	15
ROZKŁAD NABOŻEŃSTW	24
1%	26
ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ	27

adres Parafii:
Parafia Ewangelicko-Augsburska
ul. Obozowa 5
60-289 Poznań
tel. 61 862 00 31
fax. 61 862 01 39

strona internetowa: www.poznan.luteranie.pl
email: poznan@luteranie.pl

numer konta parafialnego:
PKO BP
PL 40 1020 4027 0000 1002 0352 5078
Kod BIC (SWIFT) banku: BPKOPLPW

Ewangelicki Dom Diakonii
ul. Okrężna 29
Jerzykowo
Tel. 61 815 51 24

Ks. Marcin Kotas
Proboszcz

Anna Boruta-Bisok
Katechetka

Małgorzata Raszyk-Kopczyńska
Sekretarka, organistka

Chrystian Białas
Kościelny, gospodarz

Arleta Białas
Pielęgniarka

Halina Raszyk
Księgowa

Administracja Parafii:
ul. Obozowa 5
60-28 9 Poznań

Tel. 693 375 513

Adrianna Gabryś
Kierownik administracji nieruchomości

Michał Jadwiszczok
Administrator

Przemysław Hewelt
Punkt wydawnictwami

ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITWY
„PRZYJMUJĄC DZIECI, MNIE PRZYJMUJECIE”



4 marca 2016 (piątek)

godz. 18.00

Parafia Ewangelicko-Augsburska ul. Obozowa 5

Serdecznie zapraszamy!

Parafia Ewangelicko-Augsburska
w Poznaniu
zaprasza dzieci, młodzież, dorosłych
na

Międzyparafialne Rekolekcje Pasyjne

19-20 marca 2016 roku
Centrum Parafialne

19.03 (sobota)

10.30 - rozpoczęcie w Kościele Łaski Bożej

11.00 - 12.30 - I sesja w grupach

12.30 - 13.30 - przerwa obiadowa

13.30 - 15.00 - II sesja w grupach

15.00 - 15.30 - przerwa kawowa

15.30 - „Kolegium Muzyki Ewangelickiej”
koncert muzyki pasyjnej

20.03 (niedziela)

10.00 - nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

Rekolekcjonista: ks. prof. Marek Jerzy Uglorz